

# ANTYCYKLIKICZNE BUDOWNICTWO

SILNE  
BUDOWNICTWO  
SZANSĄ  
DLA  
GOSPODARKI

Po pierwsze  
**trzeba,**  
a po drugie  
**warto!**

Brakuje spójnej i przejrzystej strategii rozwoju budownictwa, a to nie zachęca banków do zmiany dotychczasowej polityki kredytowej.

Koordinator Europejskiego Kongresu Finansowego

prof. dr hab.  
**Leszek Pawłowicz**



Fot. arch. Europejski Kongres Finansowy

**Grzegorz Przepiórka: Panie Profesorze, jak podsumowałby Pan zakończoną niedawno edycję Europejskiego Kongresu Finansowego?**

Leszek Pawłowicz: Europejski Kongres Finansowy jeszcze się nie zakończył. W dniach 15–17 czerwca odbyła się jedynie jego odsłona w formule on-line. Cały czas trwa aktywność Kongresu w sieci w ramach cotygodniowych dyskusji i debat na żywo podczas „Kwadranse z EKF” czy „Klubu Odpowiedzialnych Finansów przy EKF”. A finałem tegorocznego Kongresu będzie stacjonarny EKF w Sopocie w dniach 12–14 października.

Podczas EKF online przedstawiliśmy prognozy makroekonomiczne EKF wraz z zagrożeniami dla instytucji finansowych oraz całej gospodarki, poruszyliśmy wspólnie z zaproszonymi gośćmi i uczestnikami różne aspekty odpowiedzialności w finansach. Zajmowaliśmy się zarówno odpowiedzialnością instytucji finansowych wobec klientów,

jak i odpowiedzialnością za stabilność sektora finansowego, skupiając się przy tym na przeciwdziałaniu skutkom kryzysu oraz na odbudowie wartości gospodarki po kryzysie.

Pełną i aktualną informację o wszystkich przedsięwzięciach związanych z projektem Europejski Kongres Finansowy znajdziecie Państwo na [www.efcongress.com](http://www.efcongress.com). Tak więc podsumować X EKF będę mógł dopiero po 14 października, tzn. po jego zakończeniu.

**G.P.: Hasło wydarzenia brzmiało: „Odpowiedzialne finanse w obliczu kryzysu”. Co oznacza odpowiedzialność w zakresie finansów w obecnym kontekście?**

L.P.: Odpowiedzialne finanse w obliczu kryzysu rozumiemy jako całościowy kształt decyzji finansowych, które w racjonalny sposób wspomagają działania antykryzysowe oraz odbudowę wartości gospodarki. Są zatem nie tylko proekologiczne i prospołeczne, ale również antycykliczne. Odpowiedzialne finanse w obliczu kryzysu to w szczególności takie,

które hamują mechanizm kryzysu i umożliwiają odbudowę wartości gospodarki. W mechanizmie kryzysu podaży-popytu, a z takim mamy obecnie do czynienia, najważniejsze jest po pierwsze przeciwdziałanie zatorom płynności finansowej przedsiębiorstw, po drugie walka z bezrobociem, które ograniczając popyt, pogłębia kryzys, i po trzecie stymulowanie inwestycji, które mogą być instrumentem wspomagającym wychodzenie z kryzysu. Te trzy priorytety należy realizować tak, aby nie doprowadzić do kryzysu bankowego i kryzysu finansów publicznych, które mogą być następstwem nieodpowiedzialnych działań.

**G.P.: Jak ocenia Pan obecną sytuację w budownictwie i czy ten sektor będzie według Pana dalej kołem zamachowym gospodarki? Innymi słowy, czy budownictwo jest wystarczająco silne?**

L.P.: Obecna sytuacja w budownictwie oceniam dobrze i mam nadzieję, że będzie ono kołem zamachowym

gospodarki. Trudno mi się jednak zgodzić z dotychczasową procykliczną polityką gospodarczą i brakiem koncepcji wykorzystania budownictwa w ramach wizji zrównoważonego rozwoju gospodarczego.

**G.P.: Jaką ocenę wystawiłby Pan rządowi za pakiet działań antykryzysowych?**

L.P.: Dobrą, szczególnie w obszarze ratowania przedsiębiorstw przed utratą płynności finansowej i przeciwdziałania bezrobociu. Martwi natomiast niewystarczająca transparentność w obszarze finansów publicznych i nadmierna nacjonalizacja.

**G.P.: Jak wzmacniać budownictwo na obecnym etapie? Jakie działania powinny podejmować rząd, samorządy i firmy?**

L.P.: Budownictwo powinno stanowić kluczowy element polityki inwestycyjnej w czasie kryzysu. Polityka ta powinna koncentrować się na zwiększaniu aktywności inwestycyjnej i ograniczaniu ryzyka dla prywatnego kapitału. Projekty inwestycyjne, do których nie daje się zachęcić prywatnego kapitału, powinny zo-

stać ponownie przemyślane. Odpowiedzialne finanse powinny przestrzegać zasady: nie angażujemy środków publicznych tam, gdzie nie angażuje się kapitał prywatny. Inaczej zastąpimy mechanizmy gospodarki rynkowej przez centralne planowanie. Z autopsji wiemy, do czego to prowadzi.

**G.P.: Jak pandemia zmieniła sektor finansowy?**

L.P.: Trudno to ująć w kilku słowach. Po stronie front office nastąpił wzrost digitalizacji, a potrzeba posiadania sieci oddziałów stała się iluzoryczna. Po stronie back office – nastąpiła zmiana w obszarze zarządzania ryzykiem.

**G.P.: Wiele zależy dziś od finansowania, a budownictwo nigdy nie było ulubieńcem banków. Czy banki spojrzą na ten sektor przychylniejszym okiem, zważając na to, że branża kontynuuje działalność pomimo pandemii? A może są inne argumenty?**

L.P.: Istotnie budownictwo nie było ulubieńcem polskich banków i nie było „faworyzowane” w polityce kre-

dytowej. Wynikało to z kilku powodów, które zwiększały ocenę ryzyka kredytowego – m.in. procyklicznej polityki gospodarczej, a także ryzyka prawnego i generowanego przez stronę publiczną. Poprawa sytuacji w tym zakresie wymaga bardziej kompleksowych działań.

**G.P.: Jakie Pan widzi scenariusze dla budownictwa? Co możemy, a czego nie możemy prognozować? Jakie wyzwania przed nami? Jak się przygotować?**

L.P.: Bardzo szerokie pytanie, dotyczące zarówno inwestycji publicznych, budownictwa mieszkaniowego, jak i komercyjnego. To kilka różnych scenariuszy. Generalnie jednak prognozowałbym długie cykle gospodarcze w obszarze budownictwa, ale również „bańki spekulacyjne”, które mogą być wynikiem realizowanej polityki pieniężnej. To powinno być podstawą antycyklicznej polityki rozwoju budownictwa. Brakuje spójnej i przejrzystej strategii rozwoju budownictwa, a to nie zachęca banków do zmiany dotychczasowej polityki kredytowej. ■